

Alimenty a rozwód

data aktualizacji: 2019.02.07 autor:

Bardzo często orzeczenie rozwodu, czyli formalne zakończenie małżeństwa jest poprzedzone miesiącami, a nawet latami faktycznej separacji małżonków oraz procesem rozwodowym. Czasem, mimo, że ludzie nie mieszkają już ze sobą, ani nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego nie decydują się na rozwód. Wynika to z różnych przyczyn - religijnych, światopoglądowych, finansowych, braku gotowości emocjonalnej. Zdarza się i tak, że czas separacji dobrze wpływa na relacje małżonków i później chcą oni naprawiać łączące ich stosunki, stąd wiele par przed ostateczną decyzją o rozwodzie decyduje się na tzw. „przerwę”. Pytanie jak w takich sytuacjach wygląda kwestia alimentacji? Czy do uzyskania alimentów konieczny jest wyrok rozwodowy?

Zacznijmy od alimentów na dzieci. Roszczenie alimentacyjne rodziców względem dziecka ma bardzo szczególny charakter. Nie jest ono bowiem zależne ani od tego czy dziecko znajduje się w niedostatku, ani od wieku dziecka, ani też od tego w jakich stosunkach są jego rodzice. Zgodnie z regulacją przewidzianą w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Dopiero uzyskanie przez dziecko zdolności do samodzielnego zaspokajania swoich potrzeb zwalnia rodziców z obowiązku pomocy finansowej swojemu dziecku. A zatem, jak najbardziej można wystąpić z powództwem o alimenty bez rozwodu rodziców.

Potrzeby dziecka zarówno te o charakterze materialnym jak i duchowym powinny być zaspokajane bez względu na stosunki panujące między jego rodzicami. Jeżeli zatem dziecko na stałe przebywa u jednego z rodziców, to wówczas drugi rodzic obowiązany jest przekazywać swojemu współmałżonkowi środki niezbędne do zaspokajania potrzeb dziecka. Alimenty bez rozwodu są zatem w pełni uzasadnione.

Kwestia przedstawia się nieco odmiennie w sytuacji, gdy o środki na swoje utrzymanie wnosi jeden z małżonków. W trakcie trwania małżeństwa jeden z współmałżonków nie może bowiem skierować przeciwko drugiemu małżonkowi pozwu o alimenty. Alimenty bez rozwodu między małżonkami są niemożliwe. Nie oznacza to jednak, iż małżonkowi pozostawionemu bez środków do życia nie przysługuje względem drugiego małżonka żadne roszczenie. Zgodnie z kodeksem rodzinnym i opiekuńczym „oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym.”

Oznacza to, że w trakcie trwania małżeństwa można wystąpić z roszczeniem o spełnienia obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny. W teorii jest to roszczenie odmiennie od roszczenia alimentacyjnego jednakże w praktyce spełnia ono podobną rolę. Służy ono bowiem uzyskaniu środków do zaspokojenia bieżących potrzeb małżonka. A zatem, choć alimenty bez rozwodu między małżonkami nie przysługują, można uzyskać środki potrzebne do zaspokojenia

swoich potrzeb poprzez wystąpienie z roszczeniem o spełnienie obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny. Dopiero z chwilą uprawomocnienia się wyroku orzekającego rozwód obowiązek małżonków przyczyniania się do zaspokajania ich wzajemnych potrzeb wygasa.

Joanna Chrostowska, radca prawny



Kancelaria Radcy Prawnego

Skierniewice, ul. Jagiellońska 29 lok. 410

kancelaria.chrostowska@gmail.com, joanna.chrostowska.oirpwarszawa.pl

tel. 573 180 209

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/30722-alimenty-a-rozwod>